

Kazimierz CIESZYŃSKI

* * *

Żyjemy w najcięższym po wojnie kryzysie gospodarczym. Kryzys ten nie tylko najbardziej dotknął budownictwo i gospodarkę mieszkaniową, ale w tym właśnie kompleksie gospodarczym postępuje niestety dalszy regres.

Nieudane próby wprowadzenia cząstkowych reform gospodarczych w budownictwie tylko kryzys ten pogłębiły. U źródeł wszelkich błędów w tej dziedzinie gospodarki leży kryzys świadomości społecznej, a przede wszystkim świadomość kadr odpowiedzialnych za sterowanie tym kompleksem gospodarczym, zawężonej tylko do zagadnień konstrukcyjno-technicznych. Ta wypaczona świadomość, ukształtowana przez anachroniczny w dzisiejszych czasach i konserwatywny, dziewiętnastowieczny profil kształcenia kadr dla budownictwa, nie jest w stanie dostrzec źródeł kryzysu, tkwiących w zacofaniu i anarchii organizacyjnej oraz olbrzymiej nierównowadze wewnętrznej w kompleksie inwestycyjno-budowlanym oraz dogmatyzmie polityczno-społecznym w gospodarce mieszkaniowej.

Za błędy polityczne i gospodarcze odpowiedzialni są ludzie a nie rzeczy, w zmianie świadomości ludzkiej dotyczącej potrzeby dobrego gospodarowania szukać należy szansy na przełamanie kryzysu w budownictwie.

Reforma gospodarcza niesie zapowiedź generalnej zmiany celów instytucjonalnego sterowania procesami społeczno-gospodarczymi w państwie, wg zasady reprezentowania interesu społecznego, a nie partykularnych interesów branżowych czy grupowych. Należy żywić nadzieję, że zasada ta dojdzie do głosu również w szkolnictwie wyższym i profil kształcenia kadr dla budownictwa dostosowany zostanie do potrzeb tegoż budownictwa a nie do interesów kadry dydaktycznej szkół wyższych.

Zadać należy jednakże pytanie, czy istnieje jeszcze szansa odbudowania w Polsce studiów, kształcących inżynierów budowlanych o profilu menedżersko-gospodarczym, zdolnych do przejęcia funkcji racjonalnego sterowania procesami inwestycyjno-budowlanymi, wobec realizowanej przez ostatnie ćwierćwiecze polityki wyniszczania w szkolnictwie kadr dydaktycznych z zakresu technologii i organizacji budownictwa.

To, że na postawione pytanie odpowiedzieć możemy pozytywnie, jest w głównej mierze zasługą prof.dr.Leona Rowińskiego, którego Jubileusz skłania do przeprowadzenia okresowej analizy sytuacji w środowisku akademickim z zakresu budownictwa.

Wymienić należy trzy najważniejsze obszary Jego twórczej i społecznej działalności, która umożliwiła przetrwanie szkoły naukowej technologii i organizacji budownictwa, w najczarniejszym dla niej okresie woluntarystycznego, nakazowego stylu zarządzania budownictwem, a mianowicie:

- utworzenie i kierowanie Zespołem Instytutów Jednoimiennych w zakresie Technologii i Organizacji Budownictwa,
- opieka nad rozwojem kadr dydaktyczno-naukowych w Polsce,
- niezwykle bogata działalność w zakresie publikacji dzieł naukowych i podręczników.

Byłaby nietaktem próba oceny czy podsumowania tego wielkiego dorobku przez Jego uczniów, gdyż był On dla nas nie tylko katechizmem, ale również wzorcem działania.

Podkreślić natomiast warto znaczenie działalności prof.dr. Leona Rowińskiego, dla utrzymania i rozwoju polskiej szkoły naukowej technologii i organizacji budownictwa.

W okresie, kiedy charakterystyczna dla Polski degeneracja nakazowego stylu zarządzania budownictwem spowodowała ostrą dyskryminację w uczelniach technicznych nauki i kierunków kształcenia menadżerskiego, zorganizowany i społecznie kierowany przez prof. Rowińskiego Zespół Jednostek Jednoimiennych był - dla resztek znajoryzowanych w macierzystych uczelniach przedstawicieli technologii i organizacji budownictwa - forum wymiany poglądów, prezentacji i weryfikacji swoich badań i opracowań oraz źródłem pokrzepienia i nadziei na odzyskanie przez reprezentowane dyscypliny rangi na miarę społecznego i gospodarczego zapotrzebowania, a w każdym razie dawał szansę na przetrwanie.

Nie ma chyba-wśród obecnej kadry dydaktyczno-naukowej i badawczej, z zakresu technologii i organizacji budownictwa, zarówno w uczelniach, jak i resortowym zapleczu badawczo-rozwojowym - nikogo, kto nie spotkałby się z pomocą prof. Rowińskiego w kształtowaniu i rozwoju własnych umiejętności, opieką w karierze naukowej, niezwykłą życzliwością w opiniowaniu prac naukowych oraz poparciem w trakcie zdobywania stopni i tytułów naukowych.

Wreszcie niezwykle zaangażowanie, pracowitość oraz umiejętność, poparte bogatym doświadczeniem zawodowym pozwoliły na stworzenie przez prof. Rowińskiego własnej biblioteki dzieł naukowych i podręczników, w obszarze całej dziedziny wiedzy, która stanowi gotowe i pełne źródła doskonalenia umiejętności kadr naukowych, inżynierskich i zawodowych.

Jeśli przetrwamy kryzys naszej dziedziny wiedzy, to przetrwamy również kryzys gospodarczy w budownictwie. A będzie to w głównej mierze zasługą Jubilatą.